

Architektura wnętrz



Czym różni się studiowanie tego kierunku na akademii sztuk pięknych od studiów na uczelni nieartystycznej? Sprawdzamy!

Rysunek + wyniki matury

Na przykład aby dostać się na Politechnikę Białostocką, trzeba zmierzyć się z dwoma zadaniami: 1. – wykonanie rysunku sprawdzającego umiejętność postrzegania, odwzorowania, przekształcania i komponowania danej przestrzeni oraz 2. – wykonanie rysunku na zadany temat. Oprócz tego liczą się też wyniki maturalne z matmy, języka obcego oraz jednego przedmiotu z grupy: fizyka, historia, historia sztuki, geografia. Podobnie jest na Uniwersytecie Technologiczno-Przemysłowym w Bydgoszczy.

Rekrutacja – tylko rysunek!

Tylko rysunek, tylko i wyłącznie zdolności plastyczne biorą pod uwagę akademie sztuk pięknych (oczywiście, posiadanie świadectwa dojrzałości jest konieczne, ale nieistotne są przedmioty

zdawane na maturze). Egzamin do ASP najczęściej składają się z trzech etapów. Na przykład warszawska ASP najpierw kwalifikuje teczki z pracami rysunkowymi i malarskimi (I etap), potem zaprasza na egzamin z: rysunku, malarstwa, kompozycji, rzeźby, wyobraźni przestrzennej (II etap), a wreszcie kandydat prezentuje się przed komisją (III etap) i albo zostaje studentem, albo nie.

Nabór – bez rysunku

Jeszcze na innych zasadach odbywają się przyjęcia na studia niestacjonarne lub uczelnie niepaństwowe. Co prawda, nie zawsze trzeba zdawać na nie egzamin z rysunku, ale umiejętności w tej dziedzinie – lub ich brak fatalny – dadzą o sobie znać na pierwszym roku. Dla przykładu – nie ma egzaminu z rysunku podczas rekrutacji do Wyższej Szkoły Ekologii i Zarządzania w Warszawie, ale student jest zobowiązany zdać na

Zdaniem wykładowcy

Prof. zw. dr hab. Przemysław Krajewski, wykładowca WSEiZ w Warszawie na kierunku architektura wnętrz

Kto mógłby studiować ten kierunek? Na pewno osoby obdarzone wrażliwością artystyczną, mające duże poczucie estetyki. Ważne, aby kandydatów cechowała też wyobraźnia przestrzenna. Tylko tacy osiągną sukces, jak np. nasz absolwent Patryk Gózdź, który jako jedyny Polak trafił do finału wystawy młodych talentów w ramach największych Międzynarodowych Targów Designu – Salone Internazionale del Mobile, jakie odbyły się w tym roku w Mediolanie.





W programie są też do odbycia typowe praktyki poza szkołą. Na przykład w Polsko-Japońskiej Wyższej Szkole Technik Komputerowych trzeba odbyć 120 godzin praktyk na studiach licencjackich. Na Politechnice Śląskiej po 1 roku do zaliczenia jest plener rysunkowo-malarski trwający 10 dni. Na ASP plenery wyjazdowe w ciągu roku są normą.

koniec pierwszego semestru egzaminy z rysunku perspektywicznego, rzeźby oraz podstaw projektowania. Niezdanie egzaminów oznacza skreślenie z listy studentów. Z kolei rekrutacja na ASP w Krakowie na studia niestacjonarne polega na ocenie teczek z pracami kandydata, a następnie na rozmowie kwalifikacyjnej.

Studia płatne to koszt rzędu 508-840 zł za miesiąc nauki.

Co w programie?

Wspólne dla wielu uczelni są takie przedmioty kierunkowe, jak: rysunek,

- Na ASP studia I stopnia licencjackie, na politechnice i w szkołach wyższych – licencjackie oraz inżynierskie.
- Bez względu na uczelnię jest to kierunek dość kameralny – średnio ok. 20 miejsc na roku.
- Przedmioty są podobne, różnią się czasem tylko nazwą, np.: techniki oświetleniowe – oświetlenie i iluminacja. Jedyny przedmiot, jaki wyróżnia dwa typy uczelni, to ćwiczenia z matematyki – bardzo ważne na politechnice.
- Według samych absolwentów ASP ludzie, którzy skończyli politechnikę, przewyższają tych z ASP, jeśli chodzi o konstrukcje budynków.
- Najważniejsza różnica – po ASP – tytuł **mgr sztuki** (a więc osoba po ASP jest projektantem, a nie architektem wnętrz); po politechnice i szkole wyższej **mgr architekt wnętrz** – a więc posiadający więcej uprawnień od osoby po ASP (zaprojektować od początku nowy budynek może tylko architekt).

Ciekawostka: absolwenci architektury wnętrz po politechnice są często oskarżani o psucie rynku – oferują bardzo niskie ceny za swoje usługi. Z kolei absolwentom ASP zarzuca się, że za wysoko podnoszą ceny.



Studia to głównie projekty, projekty i jeszcze raz projekty. Czasem studenci spędzają na uczelni po 12 godzin – konsultują prace z profesorami, wymieniają się opiniami między sobą.

malarstwo, rzeźba (na politechnice często występujące jako plastyka – zaliczane są w laboratorium), ergonomia, techniki oświetleniowe, projektowanie architektoniczne, geometria wykreślna i perspektywa (wykreślanie np. bryły z różnych stron, w różnych ujęciach).

Teorii jest zdecydowanie mniej niż zajęć praktycznych. A na nich realizuje się zadania typu: „zaprojektuj pawilon wystawowy dla dzieła sztuki” albo: „zaprojektuj przestrzeń dla określonego typu człowieka na potrzeby mieszkalne, np. dla rybaka czy osoby niewidomej”, „dobierz oświetlenie do wnętrza biurowego”. Oczywiście, projekty poprzedzają ćwiczenia i wykłady na dany temat, potem jest czas na pomysły studentów, szkice, konsultacje, potem przeniesienie tego do komputera, przygotowanie planszy makietowej czy wizualizacji.

Specjalizacje = pracownie

Na akademiach artystycznych nie wybiera się specjalizacji, tylko pracownie, ale w rezultacie chodzi o to samo. Wśród ofert szkół są: projektowanie: obiektów użyteczności publicznej przestrzeni wystawienniczej, wnętrz w strukturach historycznych, wnętrz mieszkalnych, mebla, scenografii. ■